

SŁOWO

Wilno, Sobota 9 października 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprawach detalicznej cena pojedynczego numeru 20 groszy. Opłata biurowa wliczona w ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemiań
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 26
NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9 8
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 40—14
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

W ROCZNICĘ.

Z duszą głęboko wzruszoną, w dreszczu silniejszych niż kiedy wrażeń witamy dzisiejszą szóstą z kolei, rocznicę wyrwania Wilna z bolszewickiej niewoli.

Tyś to uczynił, Generale niezłomy, na skinienie woli doskonale celów swych świadomej, co zakrety wykreślała dziejowe i kres kładąc jej epoce, śmiało nowej daje początek.

Cześć Ci i chwala, Generale nasz! Wjeżdżający do oswobodzonego Wilna z szablą wysoko podniesioną pozostałeś na zawsze w naszej i potomnych pamięci, jak posąg nad spiz trwałszy.

Dziś, osobliwie dziś, sułtze niż kiedy zwijamy Ci wieńce i ku Tobie podnosimy oczy pełniejsze niż kiedy płomieni. Wskoku był rumak Twój, spieniony w boju, a tyś go ścigał cytłami i osadził — za blisko zdobytego Wina! I patrz, oto wróg, sam w pojedynkę bezsilny, traktami sprząga się z potęgą, jak sądzi, niezwalczoną, aby ją na nas zwałić...

Generale! Zdwojonego potrzeba nam hartu ducha i determinacji na wszystko, co może nastąpić — i przeto Ciebie szukają oczy nasze.

Tobie Generale w tę niezapomnianą rocznicę oswobodzenia Wilna i niedopuszczenia aby w niepewolane mislo dostać się ręce, ślubujemy: trwać, jak wryci w ziemię, tu, gdzie sztandar Polski wbił w górę Zamkową! Między granicami, do której sięgnęła szabla twoja — bronić przyrzekamy do ostatniej kropli krwi! A jeżeli będzie potrzeba, nie zawahamy się pójść — dokąd honor i bezpieczeństwo Ojczyzny pójdzie każe.

Boгу Najwyższemu dziękując w dniu dzisiejszym za odniesione zwycięstwo, jedno z najświetniejszych i najbardziej błyskawicznych — nie prosimy Go o zwycięstwo nowe. O pokój błagaję go będziemy. Pokój chcemy mieć. I przy Boskiej pomocy potrafimy go obronić — albo go narzucić tym, którzy igrać z ogniem własnej woli nie przestają.

W niedzielę o g. 6. ej w.

w sali Kreingla

ul Ludwisarska

wygości odczyt

ks WŁODZIMIERZ

LEŚNOBRODZKI

NA TEMAT

Dla czego zostałem

Katolikiem

Prawosławie synodalne, a prawosławie powszechne czyli katolicyzm.

Głos monarchisty

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I GOSPODARCZY wychodzi w Warszawie

Adres redakcji: Warszawa, Wiejska 11. Konto czekowe 63673. Prenumerata kwartalnie zł. 2 na pojedynczego numeru groszy 20

o nabyciu w kioskach „Ruch”

Institut de Beauté Keva,

Paris, 23 Rue Tranchet otworzył oddział w Wilnie, ul. Mickiewicza 37, m. 1, tel. 657. Leczenie wad cery i ciała. Usuwanie zmarszczek, wąpłi, przyszczy, planu na twarzy. Masaż leczniczy. Masque Pâte. Leczenie włosów. W. Z. P. 58.

Prasa niemiecka o gab. Piłsudskiego.

BERLIN, 8. X. Pat. Warszawski korespondent Prussische Kreuzzeitung twierdzi iż sytuacja gabinetu marszałka Piłsudskiego jest o wiele korzystniejsza od położenia poprzedniego gabinetu. Należy wątpić, czy marszałek wogóle dopuścił na przedmówieniu sesji Sejmu do wysunięcia kwestji zaufania dla gabinetu, w razie odrzucenia przez Sejm dodatkowego budżetu. W tym wypadku należy oczekiwać natychmiastowego rozwiązania Sejmu. W przeciwstawieniu do twierdzenia niektórych pism warszawskich, które w fakcie ustąpienia gabinetu dopatrują się zwycięstwa parlamentaryzmu w Polsce, korespondent twierdzi, iż jest to najwyższe zwycięstwo Piłsudskiego i że nieludno dzisiaj przewidzieć, że Sejm podda się pod komendę marszałka.

Evakuacji Nadrenji nie będzie.

BERLIN, 8. X. PAT. Tel. Union donosi z Nowego Yorku na podstawie sensacyjnej wiadomości korespondenta New York Herald, przelegrafowanej temu pismu z Paryża: Francuska rada gabinetowa uchwalila wniosek, stwierdzający, iż na podstawie rokowań w Thoiry nie może być mowy o ewakuacji Nadrenji. Uchwała ta została powzięta w związku z interwencją ze strony małej entyty która uważa, iż bezpieczeństwo jej zależy również od sposobu rozwiązania problemu Nadrenji. Ewakuacja ta mogłaby nastąpić jedynie pod nast. trzema warunkami.

1) straż na całym wybrzeżu Renu powierzonoby Lidze Narodów, wszystkie punkty strategiczne oddany zostalyby pod stałą pieczę obserwatora mianowanego przez Ligę Narodów, 2) wycofanie wojsk okupacyjnych nastąpi wówczas, jeżeli Niemcy zobowiążą się najsołennie nie wprowadzać żadnych zmian w europejskim status quo, t. j. także w granicach wschodnich, problemie Gdańska, korytarza, Górnego Śląska oraz że sprawa przyłączenia Austrii do Niemiec zostanie najzupełniej poniechana, 3) bezwzględne spełnienie przez Niemcy zobowiązań nałożonych na nie przez plan Dewesa, z czym musiałoby być połączone propozycje, na zasadzie których francuskie zobowiązania do spłat mogłyby być zabezpieczone. Paryski korespondent New-York Herald stwierdza jednocześnie kategorycznie, iż na francuskiej radzie ministrów polityka Poincarego odniosła zwycięstwo nad polityką Brianda.

Charakterystyczny incydent w komisji Reichstagu.

BERLIN, 8-X. PAT. Wczorajszy znamieny incydent w komisji dla Marchji Wschodniopruskiej miał przebieg następujący: Poseł polski Baczewski zjawił się na posiedzeniu tej komisji na zasadzie art. 91 regulaminu sejmowego, upoważniającego każdego posła do przystąpienia na obradom wszystkich komisji z wyjątkiem konwentu senjorów. Posiedzenie wczorajsze było poświęcone specjalnie sprawie ważnej dla polaków ze względu na to, iż rząd pruski miał na niem przedłożyć program pomocy dla ludności Prus Wschodnich, które posiadają tak znaczny procent ludności polskiej. Przedstawiciel rządu nie zdradził chęci przedstawienia tego programu w obecności posła polskiego, wobec czego znany dobrze w Polsce z czasów okupacji niem. narod. v. Krees zgłosił wniosek o przeprowadzenie obrad lecz przy współudziale tylko rzeczywistych członków komisji, 18 głosami przeciwko 11 socjalistów i komunistów. Baczewski zaoponował przeciwko temu i pozostał na ławach pomimo trzykrotnego wezwania przewodniczącego do opuszczenia sali. Wówczas przedstawiciel rządu Rathenau, zaprosił członków komisji do ministerstwa spraw wewnętrznych na konferencję programową. Poseł Baczewski usiłował na plenum sejmu pruskiego złożyć w tej sprawie deklarację, lecz przewodniczący nie dopuścił go do głosu.

Protest robotników niemieckich.

BERLIN, 8-X. Pat. Delegacja związku emigracyjnego w Lipsku przedstawili komisji emigracyjnej rezolucję wiecu robotniczego, który odbył się w Lipsku dnia 26 września, protestując przeciwko zamierzonemu przez rząd niemiecki masowemu wydalaniu polskich robotników rolnych, zamieszkałych w Niemczech od wielu lat oraz domagając się wypłacania zasiłków dla bezrobotnych narówni z robotnikami niemieckimi. Delegacja polska oświadczyła, iż sprawa utrzymania zasiłków przez bezrobotnych będzie przedmiotem rokowań, rozpoczynających się w przyszłym tygodniu i że o masowych wydalaniach dawno osiadłych w Niemczech obywateli polskich niema mowy. Toczą się jedynie rokowania między obu rządami, aby przy równoczesnym zawarciu konwencji emigracyjnej, przeprowadzić na podstawie wspólnego porozumienia stopniową likwidację stosunków, które wytworzyły się w latach wojny i powojennych w okresie nielegalnej emigracji. W rokowaniach tych delegacja polska uwzględni przede wszystkim interesy obojga rzesz robotniczych i położenie na rynku pracy w Polsce.

Zaostrzenie sytuacji w strajku angielskim.

LONDYN, 8. X. PAT. Na odbytem dziś rano posiedzeniu konferencji delegatów górniczych, postanowiono nie uchylać natychmiast rezolucji w sprawie wycofania z kopalni górników zapewniających im bezpieczeństwo, lecz przedstawić decyzję, dotyczącą tej rezolucji do ratyfikacji górnikom poszczególnych okręgów. Na dzisiejszej konferencji zawieszono we wszystkich czynnościach oficjalnych organizacji górniczej Georgea Spencera, członka partji za to, iż brał udział w rokowaniach dotyczących zawarcia układów okręgowych w przedmiocie pracy w okręgu Nottinghamshire, gdzie powrót robotników był najintensywniejszy. Oświadczył on, iż niema żadnych wyrzutów sumienia, gdyż działał w interesie górników. Również inni delegaci z okręgu Nottingham, którzy brali udział w tych okowa niach, zostali usunięci z konferencji.

Nie wiedzie się z Senatem Gdańskim

GDANSK, 8. X. Pat. Prezydent Senatu Gdańskiego, prowadzący rokowania ze stronnictwami w sprawie utworzenia nowego Senatu, wobec nieudanych prób, zrezygnował z dalszych kroków w tym kierunku.

Kobieta przewodniczy kongresowi konserwatystów

LONDYN, 8. X. Pat. Tegorocznej konferencji konserwatystów, odbywającej się w Scarborough przewodniczy poraz pierwszy kobieta Karolina Brindgeman, żona lorda Bridgeman, pierwszego lorda Admiralicji.

Od Administracji.

Prosimy naszych Sz. Sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na PAŹDZIERNIK

Konto czekowe „Słowa“ w P. K. O.

Nr 80259.

Przestępczość prasy.

Pisaliśmy o przestępczości posłów lecz otoczona kultem nietykalności w sejmowych. Niestety musimy także mówić o przestępczości prasy polskiej. Wskażmy na takie fakty:

1) Poseł Wolicki agent bolszewicki, występujący pod maską PPS, na Ziemiach Wschodnich, uprawia agitacją komunistyczną w piśmie wydawanym w języku rosyjskim p. t. „Krasnoje Znamia. Ekspansja propagandy komunistycznej ma przede wszystkim na celu odwrócenie naszych terytorjów od Polski i przyłączenie ich do SSSR. Poseł Wolicki, który przez swoje „Krasnoje Znamia, wtlacza w umysły swoich czytelników pojęcia bolszewickie, nomenklaturę bolszewicką, nawet po ezje i pienia polityczne bolszewickie, jest pionierem tej zabójczej, zachłannej ekspansji. Otóż elementarnym prawem człowieka jest obrona własnego życia, elementarnym prawem państwa jest obrona swej terytorjalnej całości. Państwo ma nie tylko prawo, lecz i obowiązek skrepić przestępczą prasową akcję posła Wolickiego.

2) Tosamo da się powiedzieć o prasie wydawanej w języku białoruskim z nieznanym nikomu źródłem finansowych „hurtkow“, która w niektórych miejscach zapisuje nawet młodych ludzi do „armji białoruskiej“ niewątpliwie za swą polityczną ojczyznę uważa Białoruskiewość. Prasa tego obozu służy więc celowi oderwania naszych terytorjów na korzyść Białorusi sowieckiej. I tu znów państwo ma nie tylko prawo, lecz i obowiązek bronić swego istnienia.

3) Niestety należy mówić także o przestępczości prasy polskiej. Insynuacje gazet endekich o przygotowaniu wojny ze strony polskiej wychodziły zagranicę, podrywały zaufanie do pokojowego kursu naszej polityki, w sposób nieobliczalny podrywały zagranicą nasz kredyt polityczny i finansowy. Tutaj także obowiązek ma nie tylko prawo, lecz i obowiązek ingerować energicznie. Jeżeli jesteśmy bezsilni wobec płatnych agentów kowieńskich, którzy w identyczny sposób szkalują Polskę na prasowych rynkach berlińskim, paryskim i londyńskim, to państwo, któreby na własnym terenie nie potrafiło zahamować akcji tak przestępczej zasięgałoby nie na szacunek, lecz na politowanie.

4) Wreszcie mówić jeszcze trzeba o trzecim gatunku prasy, o prasie szantażu. Honorem Polski jest, że prasa ta nie jest u nas tak liczna, jak gdzieindziej. Prasa żyjąca z szantażowanych przez siebie przedsiębiorstw finansowych, bądź utrzymywana przez jakieś podejrzane przedsiębiorstwa finansowe i przeznaczona dla dezorientacji opinii publicznej. Państwo i z taką prasą powinno walczyć. Jest to państwa obowiązkiem, obowiązkiem dbałości o zdrowie narodu.

Obecne nasze ustawodawstwo nie daje państwu dosyć środków dla walki z przestępczością prasową. Tymczasowe Przepisy Prasowe ze swemi sprostowaniami stron, które należy umieszczać w dziennikach są niepoważne, humorystyczne, — uciążliwe i niezdolne dla prasy, a nie dające żadnego pozytywnego efektu. Nasze ustawodawstwo znajduje się pod hypnozą kultu swobody słowa. W świetle panujących nastrojów i poglądów dziennikarza, który dopomina się o ustawę krepującą prasę stanowi horrendum. Dlatego tak nam przyjemnie, że to właśnie my pierwsi wywołamy to zgorszenie.

W r. 1917 zagadala Rosja. Milu kow wola o Dardanele, niech ze sam tam jedzie i kapustę sady, bo tam nic innego nie rośnie“—wołano na wiecach. Tego rodzaju swobod-słowa czyli swoboda w szerzeniu nonsensów, nieistnieje dziś w S.S.S.R.,

Sejm i Rząd.

Nota niemiecka w sprawie Chorzowa.

Wolamy dziś o silną władzę. Silna władza musi walczyć z przestępstwem w każdej formie. Silna władza łona przez każdego, nie będzie silną władzą.

Nietylko wolamy aby rząd skrepił propagandę bolszewicką, antypaństwową prasę szerzącą panikę i prasę żyjącą z szantażu, ale wolamy także, aby w tem skrepieniu rząd powodował się względem na efektywność swoich zarządzeń.

Co gorzej, wypowiadając zdanie, że rząd ukrócić powinien swawolę i szkodnictwo drukowanego słowa bolszewickiej propagandy, antypaństwowej machinacji i celowego szantażu — twierdzimy, że nie czynimy ani jednego kroku wyl co do swobody myśli, swobody świeżej, nowej, choćby rewolucyjnej myśli ludzkiej.

Prasa jest tubą, którą się przemawia do tłumów. Narodziny myśli ludzkiej, to zjawisko nawskroś arystokratyczne. Nigdy i nigdzie nie narodziła się żadna myśl, która by się od urodziła swoich podobała tłumom. Przeciwnie prócy nowych myśli, zwiastunowie idee, które w drugim od nich pokoleniu zapanować już mogą nad światem, — byli prześladowani zawsze nie przez władzę, sąd, policję, czy politykę, lecz przez własne środowisko, przez swoich bliskich, przez bezpośrednio z nimi stykającą się gromadę, tłum.

W powstaniu każdej nowej myśli jest coś z lisenowskiego „Wroga ludu“. Związka jest nią banalność, powszedniość monotonność pojęć, i każda myśl potrzebuje dużo czasu, aby wejść w życie, aby się zbanalizować, zczerstwieć i stać się sama z kolei powszednią banalnością pojęć gromadnych.

Dlatego też poza, w którą się ubierze prasa antypaństwowa, poza obrony kultury, świętego prawa, świeżego stanu, ta poza będzie kłamliwą. Agitacja bolszewicka na naszym terenie nie jest świeżym powiewem myślnym, lecz kłamliwą reklamą ideologii, która tam zbankrutowała doszczętnie. Ci, którzy szkodzą państwu przez antypaństwową propagandę lepiej się niech nie powołują na swoją idee. A szantażyści finansowi także się będą bronić frazesami, o ucisku myśli ludzkiej?

Prawo karne każe podlegać zbrodni często surowiej aniżeli sprawcę. A liuz zbrodni podlegającym są przestępstwa prasowe. Państwo nie ma prawa cofnąć się przed walką z amoralnym wpływem na społeczeństwo takiego podlegającego tylko dlatego, że trzyma on w ręku *passerpartout* frazesów o wolności drukowanego słowa. Cat.

Ważne dla Właścicieli Ogrodów
Jabłka w gatunkach wyborowych kupuje i przyjmuje do sprzedaży komisowej
SPÓŁKA
Ogrodniczo-Handlowa
sp. z o. o.
Warszawa 11 Hala Mirowska, tel. 21904.

Nowość wydawnicza!
Opuszcila prasę drukarską i znajduje się we wszystkich księgarniach największa praca Czesława Jankowskiego p. t. „Z czeczotkowej szkatułki“ (16 portretów w tekście), wydana z racji jubileuszu 50-lecia pracy literackiej autora.
Zamówienia z prowincji kierować do drukarni M. Latou'a, Wilno, Mickiewicza 11-a, tel. 5-80.
CENA 5 ZŁOTYCH.

WARSAWA, 8. X. Pat. D. 1. 2 października r. b. poseł niemiecki w Warszawie złożył w M-stwie Spr. Zagran. notę w sprawie państwowej fabryki związków azotowych w Chorzowie. W nocie tej, która jest odpowiedzianą na notę M. S. Z., z dn. 2 września 1926 r. wyrażającej zgodę rządu polskiego na podjęcie rokowań w przedmiocie odszkodowania dla Oberschlesische Suckstoffwerke oraz do uwzględnienia pretensji B. ierische Suckstoffwerke — rząd niemiecki wysuwając inną interpretację wyroku najwyższego trybunału sprawiedliwości w Hadze, nie godząc się na zakres proponowanych przez rząd polski rokowań, stoi nadal, aczkolwiek w formie bliżej nieokreślonej, na stanowisku obowiązku rządu polskiego oddania fabryki. Stanowisko rządu polskiego zdecydowane będzie w dniach najbliższych.

WARSAWA, 8. X. Pat. Na przyjęciu wydanym na cześć wycieczki dziennikarzy czechosłowackich, poseł czechosłowacki w Warszawie dr. Fliedera oświadczył, iż w przyszłym tygodniu ma być dokonana w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych czechosłowacko polskiej umowy handlowej wraz z aneksami zawartej i podpisanej w Warszawie dn. 4 kwietnia 1925 r. a ratyfikowanej przez parlament czeski w czerwcu r. b. Umowa ta wchodzi w życie w 14 dni po dokonaniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych.

WARSAWA, 8. X. Pat. Na przyjęciu wydanym na cześć wycieczki dziennikarzy czechosłowackich, poseł czechosłowacki w Warszawie dr. Fliedera oświadczył, iż w przyszłym tygodniu ma być dokonana w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych czechosłowacko polskiej umowy handlowej wraz z aneksami zawartej i podpisanej w Warszawie dn. 4 kwietnia 1925 r. a ratyfikowanej przez parlament czeski w czerwcu r. b. Umowa ta wchodzi w życie w 14 dni po dokonaniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych.

Bank Polski rozszerza swą działalność.

WARSAWA, 8. X. Pat. Dnia 7 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego Stanisława Karpińskiego, miesięczne posiedzenie Rady Banku, na którym wysłuchano sprawozdanie Dyrekcji i poszczególnych komisji Rady oraz rozważano ogólną sytuację gospodarczą kraju, a specjalnie rynku pieniężnego. Na wniosek Dyrekcji uchwalono utworzyć nowe zastępczo Banku w Białej Podlaskiej, Brodach, Gostyninie, Nowym-Targu, Prużnach, Rawie Ruskiej, Sandomeju, Skierniewicach, Sokalu i Zloczowie. Przyjęto listę członków komitetu dyskontowego oddziału pińskiego, który dnia 4 b. m. rozpoczął swoją działalność. Przyjęto do wiadomości, iż jeszcze w roku bieżącym otwarty zostanie oddział w Zamościu. Zatwierdzono wnioski personalne i kredytowe Dyrekcji.

Jakie zmiany nastąpią w M. S. Z.?

WARSAWA, 8. X. (tel. wł. Słowa). Pogłoski o przesunięciu na placówkach dyplomatycznych są jak zwykle przesadzone. Trzeba pamiętać, że wszelkie zmiany w dyplomacji odbywają się bardzo powoli i pogłoski, które obecnie krążą, raczej należy uważać za pewne plany przyszłości a nie rzecz, która dziś lub jutro definitywnie zostanie zatwierdzoną.

Naszą polityką zagraniczną interesuje się bardzo premier Marszałek Piłsudski. Dowodem tego są liczne konferencje i przyjęcia posłów zagranicznych w Belwederze. Nie ulega wątpliwości, że przesunięcia personalne w dyplomacji będą bardzo Marszałka interesowały i nie mogą być dla niego obojętne. W chwili obecnej wydaje się rzeczą pewną, że na swe dawne posterunki nie widać pos. Kętrzyński i pos. Kozicki. Na miejsce posła Kętrzyńskiego ma być podobno mianowany p. Patek. Nominacja ta jednak nie jest jeszcze definitywnie zdecydowana i co do objęcia poselstwa w Rzymie przez vice-ministra Knolla to pogłoska ta jest mało prawdopodobna.

W szereg innych wersji trzeba zanotować kolportowaną dzisiaj pogłoskę jakoby b. minister Rolnictwa p. Aleksander Raczyński miał przejść do dyplomacji i objąć jedno ze stanowisk w Genewie.

Nowy wiceminister Skarbu.

WARSAWA, 8. X. (tel. wł. Słowa) Vice-minister Skarbu ma być mianowany dr. Leon Barański, który przed rokiem sprawował urząd dyrektora departamentu obrotu pieniężnego, lecz wskutek choroby zmuszony był stanowisko to opuścić i udać się na kurację zagranicę. Dr. Barański mimo swego młodego wieku uchodzi za jednego z najlepszych znawców obrotu pieniężnego i walutowego.

SYLWETKA OBROŃCY WILNA.

W zdobyciu Wilna nie małą rolę odegrał, pod dzielnym dowództwem majora Bobiatyńskiego, wileński pułk strzelców...

Osoba majora Bobiatyńskiego założyciela pułku i jego dowódcy przez dłuższy czas w wojnie, zajmując nieprzeciętne miejsce w historii tworzenia formacji wojskowych...



zgiebiającym arkana sztuki lekarskiej tkwiąc niepospolitą zaletę oficera, dzielonego organizatora pułku i postrachu czerwonych band bolszewickich...

Dwa lata przebył pułk Bobiatyński na zesłaniu starając się ciągle o pozwolenie na wyjazd za granicę...

W Krakowie pracuje w klinice chirurgicznej prof. Kadra. Zdawałoby się że tu w atmosferze nauki i kultury polskiej po zesłaniu zabawi...

O naszych sprawach

Pokłosie prasowe.

W artykule p. Mieczysława Niedziałkowskiego w Robotniku znajdujemy następujące objaśnienie:

Organizacja Zachowawczej Pracy Państwowej jest nową nazwą dla Zjednoczenia Monarchistycznego...

Niestety, panie posie, tak nie jest. Zle Pan objaśnia swoich towarzyszy. Sukcesorem Zjednoczenia Monarchistów Polskich...

Ciekawe objawy spotykamy w sjonistycznym żydowskim Naszym Przeglądzie. A więc ukrainofobję.

Poszło o Szwarcbarda i Pełturę. Nasz Przegląd zamieszcza artykuły przeciw Ukrainom...

Rozbicie szesnastki? Pesymiści powiada, że Ukrainom żydzi nie są już potrzebni...

Nie będzie to zmiana na lepsze. Natomiast żydzi z naszego kraju, którzy w kole żydowskim stanowią...

Ciekawe, że za czasów min. Thu-gutta, ci sami żydzi właśnie twierdzili, że obietnice polskie są niepo-ważne...

Min. Meyszłowicz zawsze sprawiał na mnie wrażenie człowieka przyzwolonego, politycznie uciśnionego i rozumnego.

Jego stanowisko w sprawie żydowskiej było nader dobre, przyczem—różnic charakteryzacyjna—jest on pierwszym ministrem polskim...

W ten sposób po raz pierwszy przemawia p. Wygodzki o ministrze polskim. Z wielu czynników składa się przychylność tej opinii...

włościańskich nie może do szkół uczęszczać. Dlatego też centralny komitet wykonawczy postanowił...

Prócz tego rozpatrywać będzie parlament sowiecki sprawę preliminarza budżetowego RSFSR na rok 1926-7.

Wreszcie parlament sowiecki poważnie szereg uchwał co do projektów ustaw, zatwierdzonych przez rząd rosyjski...

Za Litwą—Łotwa.

RYGA, 8 X. PAT. W dniu 8 bm. odbyła się pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych...

Za cenę traktatu gwarancyjnego.

Według oficjalnych danych z Moskwy sfery rządzące noszą się z zamiarem ogłoszenia deklaracji...

Traktat handlowy kowieńsko-sockiewicki.

Projekt rozpatruje Sejm.

Komisja Ekonomiczna sejmiku kowieńskiego przysłała w dniu 7 b. m. do omówienia projektu...

Według wiadomości w trakcie będą uwzględnione również i zagadnienia wwozu wywozu i transportu.

Golgota Polaków w Kownie.

Interpelacja frakcji polskiej.

Polska frakcja w Sejmie kowieńskim wniosła interpelację w sprawie napadu na kościół św. Trojcy w Kownie.

Sowiecka Białoruś awangardą wojującego proletariatu.

Przewodniczący Rewolucyjnej rady wojennej i komisarz ludowy wojskowy Woroszyłof wraz z szefem sztabu...

Znów napad w Moguncji.

MOGUNCJA, 8 X. PAT. Ostatniej nocy 2 ch podoficerów francuskich wczających spokojnie do koszar...

Nowa banda szaulisów.

Z pogranicza litewskiego donoszą: w ciągu ostatnich dni pojawiła się na pograniczu po stronie litewskiej...

W związku z tem zgłaszano patrolowi K. O. P., które szczególnie w nocy obchodzą często liniją graniczną.

DZIŚ o godz. 6-iej wiecz. otwarcie

wytwornie w nowym lokalu urządzonej Kawiarni „ARTYSTYCZNEJ” przy ul. Mickiewicza Nr 11.

Ważne dla ziemian Sp. Akc. PACIFIC

Wino, Jagellońska 10. Tel. 7-56.

udziela pożyczek do wysokości 60 proc. wartości pod zbożem, mąką, sianem lnianym, len i inne produkty...

Z Rosji sowieckiej.

Zagadkowa choroba.

Z Moskwy donoszą, iż Rada Komisarzy Ludowych Związku S.S.R. udzieliła dłuższego urlopu prezesowi...

Sensacyjny napad i aresztowanie

Według wiadomości oficjalnych w Słowie ub. miesiąca dokonano w pogoni za pospiesznym zjadającym z Moskwy do S. astopola napadu...

Z Białorusi Sowieckiej.

Podwyższenie płac robotniczych.

W myśl rozporządzenia Rady Komisarzy Ludowych Republiki Białorusi powołana swego czasu...

Według tego sprawozdania stan plac robotniczych w 90 proc. nie wytrzymał krytyki. Robotnicy są w stosunkach swej pracy wynagradzani...

W myśl projektu komisji — podwyżki otrzymać mają w pierwszym rzędzie robotnicy zatrudnieni w przemyśle włókienniczym...

czy JESTES CZŁONKIEM L. O. P. P.

Z feljetonu życia.

Czesław Jankowski z czeszczołkowej szkółki. Odgłosy z gęszącego świata. Wilno. 1926. Nakład i druk M. Latoura.

Niech cofną się w głąb własnego życia lekka stopa. Daj mi Panie Boże... Cieszył się on z karty wizerkowej, notującej sucho nazwisko i adres...

nie mówią, nie dla Jankowskiego jednak niezapomnianego causeura w piśmie, narratorsa stylowego a barwnego.

On ten bilet ożywi i wskrzesi, często z martwych towarzystwo, które się zebrało na owej kawie, lite rackiej. On z listu pisanego w interesie wysnuje myśli autora listu...

Słowem przed nami w pełni: pamiętki i... historia. Pamiętki i historia smatuu życia, zamknięte w szkółkowej, czeszczołkowej.

gie poclagnięcie pióra a staje przed nami człowiek, jego natura, dzieło. I cóż w tej szkółce, której do-bry los dał chwilę ujawnienia tej tajemnicy...

Najgłębiej żywa relikwia Mickiewiczowskiej epoki: Antoni Edward Odyniec. Entuzjasta swego kraju i czasów, stający podówczas (r. 1877) szeroko w Warszawie ze swego...

Dobrze to były czasy. O to staruszka poważny, z imieniem głośnym w literaturze interesuje się wierszykami początkującego literata: nadesłał mu podówczas Jankowski wiersz...

lewskie przyjęcie i zagraniczne uroczystości. I dodaje: „A jeżeli mnie do lez rozczulił opiatek nadesłany z Oszmiańskiego powiatu, mnie urodzonego na obczyźnie, cóżż dać się musi w sercach tych, którzy młodość na Litwie spędzili, pół wieku tęsknią za nią?”

A to przeskok od nuty głębokiego liryzmu i uczucia do tryskającego werwą humoru. Mowa tu o Wołodzimierze Skibie Sabowskim, sekretarzu podówczas redakcji „Kuryera Warszawskiego”...

I jeszcze dalej wprowadza nas autor do salonu Deolimy. Co za zwyczaj, obyczaj, formy towarzyszą improvizacjom wielkiej poetki! A oto i jesteśmy na wielkim kongresie międzynarodowym literackim: jest i Kraszewski w towarzystwie pięknej młodzieńkiej panny de Negro...

Smolska, Sparadski, Prus, Siemiradzki, Gał, Wieniawski, przepisywany w postaci i indywidualności Artur, Bartels, Noskowski, Malczewski, wreszcie, Miriani, Belmont, a z obcych cześci: Kwapił, Czerny, Jabłoński, Jellinek, Hororek.

Bywało, że w jednej kamienicy krakowskiej, opowiada Jankowski, zjeżdżali się: Żmudzi, Litwa, Inflanty, Ruś uosobione w ludziach z ziem tych stanowiących Polskę „od morza do morza”. Ten refleks „imperializmu” nasuwa się Jankowskiemu z powodu przepysznymi ilustracji Bartelsa...

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH

Ujednostajnienie form organizacyjnych w rolnictwie.

Dalszy ciąg referatu wygłoszonego przez p. T. Zana, dyrektora Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego na konferencji rolniczej w Wilnie w dn. 28 IX b.r.; patrz „Stowo” Nr. Nr. 232 i 233/35.

Z całym naciskiem chciałbym podkreślić, że warunkiem aktywności wszelkiej organizacji, a w rolnictwie szczególnie jest uwzględnienie czynnika wykonawczego czyli organu pracy.

U nas w ogóle wiele przedsięwzięć nie ma praktycznego powodzenia dlatego, że pod tym względem sprawa nie jest postawiona odpowiednio.

Zwała się prawie zawsze robotę społeczną na ludzi ofiarnych, którzy potem zmuszeni są czas swój i wydatki poświęcać dla dobra publicznego, z ogromnym uszczerbkiem dla potrzeb swoich prywatnych. Wylania się wówczas pytanie, dlaczego jedni mają świadzić ponad miarę, zaś inni nie robią nic?

Żeby tym stosunkom zapobiec, żeby odebrać pracy społecznej, należy charakter dobroczynności, należy przede wszystkim rozgraniczyć czynnik zaufania, od czynnika pracy.

Czynnik zaufania — to są te elementy, które w drodze wyborów zostały obdarzone prawem decydowania — prawem nadawania kierunku akcji. Te elementy, tych ludzi należy odłączyć w robocie, należy im dać do dyspozycji personel wykonawczy wykwalifikowany, dobrze płatny, stale funkcjonujący, wyposażony w szerokie pełnomocnictwa i szeroko odpowiedzialny.

Towarzystwa Rolnicze, tak samo jak i Izby winny mieć dobrze posłażone biuro z wykwalifikowaną dyrekcją na czele, która by za wszystko przed Zarządem i władzami organizacji odpowiedzialność ponosiła i nad ciągłością pracy czuwała. Tę rolę aparatu wykonawczego można właściwie wymagania postawić i pracy od niego żądać skutecznie.

Zwolenie zaś tych czynności na ludzi niezależnych, przez grzeszczących jedynie świadczyć, prowadzi do zupełnej bezczynności, dyktando, pospiesznego i bezładnego załatwiania wszystkich spraw, a następnie zraża i ogół i ludzi zaangażowanych do wszelkiego społecznego działania.

Zarząd, wydział, lub prezydium, to są czynniki odpowiedzialne przed gremjum wyborczym, którzy jaknajbardziej, sporadycznie, za zwrotom poniesionych kosztów, winny się zbierać na to, żeby aparatem wykonawczym kierować i nad nim kontrolować, nie zaś, aby samym pracą codzienną wykonywać. Takim bezsilnym czynnikiem są sekretarze Towarzystw, pozabawieni wszelkiej samodzielności, wszelkiej inicjatywy i oczekujący dnia na dzień przybycia do biura Prezesa, lub członka Zarządu, bez którego najniklejszego pisma lub interesu załatwić nie mogą.

Z tą tradycją dotychczasowej praktyki Towarzystw Rolniczych na terenie b. zaboru rosyjskiego należy zerwać bezpowrotnie, jeżeli Towarzystwa rolnicze mają się stać organizacjami poważnymi, powołanymi do spełnienia kapitałowych zadań swoich.

Nie chcą przez to uszczuplać ani znaczenia, ani roli osób powołanych do kierownictwa sprawami z wyborów. Ich rola jest jasna. Jednak wiedzę dopiero zacząć pracować skutecznie i z rezultatem, jeżeli nie sami będą pracę tę wykonywać, natomiast staną w roli decydujących jej kierowników.

Wreszcie przechodzę do zagadnienia ostatniego, a mianowicie do zapytania, czy koniecznością jest niezwłoczne zespolenie się organizacyj rolnictwa.

Na to pytanie odpowiedział w

poszczególne partie i ustępy wspomnień: czytelnik nie nabierze pojęcia o zawartości skzatulki dopódy, dopóki nie zajrzy do jej opisu przez Jankowskiego.

A umie Jankowski opisywać. Oto przykład tej opisywacj z zarazem lirycznej refleksji: „Mam wrażenie, że śnię — i idę sobie wkróś przez życie własne, jak przez długi, długi tan dośpiatego — aż nad miarę — żyta. Idę sobie wazulka miedzą, schylam się raz poraz — i z pomiędzy kłosew w kłoków zrywam kwiatek. Pilnie dbam aby nie inny był, tylko „literacki”. Powie kto może: *niebieski kwiatek* romantyzmu życia? I pięknie powie: idę sobie woliutko — bo co mam spieszyć się? Dojdę i tak dość prędko do celu — do mego. W pęczek już mi sporty tymczasem urastają kwiatki, jakies przedziwne świeże i delikatne *fiory di prima vera*, ktorimi Opatrzność hojnie i niezasłużenie przytrząsnęła mego życia i nie dała ich zagłuszyć ani zbozu, ani ostom i perzom. Pęczek nosię sobie w rękę kolorowitki i uśmiecham się do niego, jak życie niegdys do mnie się uśmiechało... Za wiele tych kwiatków? Już i ręką ich nie ogarnię! A i komu je poniosę, komu?... Dooka — po wszystkich okienkach i balkonach dawno już ponikały zaplone iważryczki. W progach kamienic staroświeckich i na gankach dworów

starodawnych stoją ludzie jacy obcy i nieznanzi. Jeszcze jeden kwiatek dzisiaj! Skraj tanu tak niedaleko. Kończ się ten i moja wędrówka. Po tamtej stronie tanu mego życia czeka na mnie, być może, nowy roboczy dzień? Jakże wstecz nie obejrzę się raz jeszcze? Może ostatni raz...”

Ze czeka Jankowskiego w literaturze jeszcze dalszy ciąg jego dnia roboczego nie może ulegać wątpliwości. Kto po latach pięćdziesięciu pracy z piórem w ręku pisze tak jak autor „czeczolkowej skzatulki”, ten nie uniknie jeszcze literackiego dnia roboczego.

I zapewne w całej rozciągłości podziela Jankowski zdanie Noskowskiego, wypowiedziane doń w liście znakomitego kompozytora: „...wrócimy do sztuki, bo ona zawsze żyła obterze i energię do czynu wzmoczyć, w tem zapewne tkwi tajemnica długoci owego dnia roboczego Jankowskiego.

Wydanie książki — piękne, staranne, na luksusowym papierze, w estetycznej okładce stylowej — przynosi zaszczyt drukarni p. M. Latoura.

W. P.

Nabiał: mleko 40—45 gr. za 1 litr, śmietana 180—200, twaróg 50—100 za 1 kg., ser twarogowy 80—150, masło niesolone 520—680, solone 450—480, desero we 580—620.

Jaja: 170—180 za 1 dziesiętka. Wazrywa: kartofle 7—8 gr. za 1 kg., cebula 30—40, marchew 10—15 gr. za 1 kg., pietruszka 5—10 (pęczek), buraki 10—15 gr. za 1 kg., brukle 8—10, ogorki 200—250 gr. za 100 szt., groch strączkowy 50—60 gr. za 1 kg., fasolia strączkowa 40—50 gr. za 1 kg., kapusta świeża 12—15 za 1 kg., kalafiori 20—50 za sztukę, pomidory 45—50 za 1 kg.

Owoce: jabłka 20—40 gr. za 1 kg., gruski 30—60, sliwki 60—70.

Cukier kryształ 130—135 (w hur), 135—140 (w detalu), kostka 155 (w hurcie), 170 (w detalu) gr. za 1 kg.

Ryby: liny żywe 340—350, śniecie 270—280 za 1 kg., szcypak żywe 360—370, śniecie 280—300, okonie żywe 350—360 śniecie 280—300, karasie żywe 270—280, śniecie 240—250, karpie żywe 280—300, śniecie 240—250, leszcze żywe 350—360, śniecie 280—300, sielawa 240—

250, wazsace żywe 350—360, śniecie 280—300, wogorze 400—420, plocie 150—200, drobne 70—80.

Drób: kury 350—400 gr. za sztukę, kurczeta 230—250, kaczi 400—700, mlode 250—300, gęsi żywe 800—900, bity 600—700 gr. za sztukę.

GIEŁDA WARSZAWSKA

8 października 1926 r.

Devlwy i waluty:

	Frantz.	Spraz.	Kupno.
Dolary	9.00	9.02	8.88
Holandzka	361.10	362.00	360.20
London	43.77	43.88	43.63
Nowy-York	9.00	9.02	8.98
Paryż	26.00	26.06	25.94
Praga	26.72	26.78	26.60
Szwajcaria	174.25	174.69	173.81
Wiedeń	127.26	127.58	126.94
Wlochy	34.80	34.88	34.72
Belgia	25.10	25.16	25.04
Stokholm	241.10	241.70	240.50

Papiery wartościowe

Polyszka dolarowa 70,50 (w złotych 634)		
kolonowa 149,00	151,00	
5 pr. polyszka konw.	47,50	45,50
pr. polyszka konw.		
— proc. lisy zast.		
— ziemskie przedw.	38,50	37,00

KRONIKA

SOBOTA. 9 Dziej. Wsch. s. o. g. 4 m. 21

Dzionego m. Zach. s. o. g. 6 m. 57

20 po Św. Fr.

URZĘDOWA.

— (t) Powrót pana wojewody Raczkiewicza. W dniu dzisiejszym powrócił z Warszawy i objął urządowanie wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz. Pan wojewoda nie będzie w dniu dzisiejszym przyjmował interesantów.

— (x) Doreczanie przesyłek pocztowych przez gminy. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło ostatnio wszystkim wojewodom zorganizować doreczanie przesyłek pocztowych przez gminy i gromady w tych miejscowościach zamieszkanego okręgu dorecz., do których listonosz wlejski nie dochodzi.

Każda gmina jednostkowa względnie w gminach zbiorowych każda gromada, w której niema poczty, lub do których listonosz miejski nie dochodzi, obowiązana jest w oznaczonych przez starostwo dniach wysyłać do przynależnego urzędu pocztowego lub agencji pocztowej postańca po odbiór korespondencji dla danej gminy lub gromady. Dwie, lub więcej sąsiadujących gmin jednowioskowych względnie gromad mogą się porozumieć, co do wysyłania na pocztę wspólnego postańca.

— (y) Ulgowe paszporty lecznicze. Województwo wileńskie otrzymało z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych okólnik zawierający wskazówki, jak należy traktować sprawę świadczeń lekarskich, osób ubiegających się o ulgowy paszport zagraniczny dla celów kuracyjnych. Okólnik, ma na celu zapobiec w przyszłości niesłychanym utrudnieniom, które stosuje dotychczas urząd administracyjny przy wydawaniu świadczeń lekarskich, niezbędnych, dla stwierdzenia, że dana osoba rzeczywiście koniecznie potrzebuje leczenia w zagranicznym zakładzie leczniczym.

MIEJSKA

— (x) Próba nowej autopompy dla Straży Ogniowej. W dniu 10 bm. o godz. 13-jej przy wylotu ul. Arsenalskiej magistrat m. Wilna pod kierunkiem komendanta Straży Ogniowej p. Waligory urządził próbę nowonabytej autopompy dla miejskiej straży ogniowej.

W powyższym wezwał udział przedstawiciele województwa, bezpoleczeń publicznego, prezydent i v. prezydent m. Wilna i Rada Miejska in corpore.

— (y) Uregulowanie ruchu na wąskich ulicach. Komisariat Rządu przystępuje na wzór zachodnio europejski do uregulowania ruchu kołowego na wąskich ulicach. Będzie to polegało na puszczaniu pojazdów niektórymi ulicami, tylko w jedną stronę. Obecnie w wydziale ruchu kołowego opracowują plan ten, mający w Wilnie niesłychanie ważną rolę, ze względu na znane kręte wąskie zaułki.

— (y) Konferencja właścicieli kinematografów. Ojbyła się w ostatnich dniach konferencja właścicieli kinematografów wileńskich na której postanowiono między innymi zwrócić się do wyższych władz z prośbą o poczynienie szeregu ulg w placeniu procentów od sprzedanych biletoów na rzecz miasta. Magistrat m. Wilna — według rezolucji a pobiera tak wygórowane procenty, że dalszy byt kinematografów w Wilnie jest bardzo poważnie zagrożony.

WOJSKOWA

— (y) Pobudka. W myśl rozkazu Ministerstwa Spraw Wojskowych począwszy od dnia 7 bm. zmieniono czas zajęć w oddziałach wojskowych przesuwać pobudkę ranną z godziny 5 na godzinę 6.

— (y) Nieprzyjmowanie do szkół lotniczych oficerów rezerwy. Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało rozporządzenie zostające w związku z nadmierną liczbą zgłoszeń oficerów czynnej służby do wojskowych szkół lotniczych. Wobec

takiego stanu rzeczy postanowiono anulować wydany poprzednio rozkaz w sprawie przyjmowania do szkół wojskowych lotniczych, oficerów rezerwy, wojsk aerologicznych, pilotów, obserwatorów, oraz z innych korpusów osobowych tych oficerów rezerwy, którzy poprzednio pełnili służbę w lotnictwie w charakterze personelu latającego.

— Jak się będą odbywały raporty i zebrania kontrolne? W związku z mającymi się odbyć w pierwszej połowie listopada r. b. raportami i zebraniem kontrolnymi oficerów i szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało szereg rozporządzeń normujących przebieg kontroli w sposób następujący.

Oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia powołani do raportu kontrolnego w dniach między 4—15 listopada r. b. winni mieć przy sobie książki stanu służby oficerskiej, oraz karty przydziału mobilizacyjnego. W myśl rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnej służbie wojskowej z r. 1924 winni oni się zgłosić do wydziału kontrolnego w mundurach wojskowych, płaszczach z rewolwerem, lornetką polową i torbą oficerską. Ze względu jednak na trudne położenie ekonomiczne, Min. Spraw Wojskowych zezwoliło tym oficerom rezerwy i pospolitego ruszenia wezwanym do raportu kontrolnego, którzy nie posiadają munduru wojskowego zgłaszać się w ubraniach cywilnych bez broni i wymaganego ekwipunku.

Szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia powołani na zebrania kontrolne winni przynieść książeczkę wojskową, kartę przydziału mobilizacyjnego oraz inne dokumenty wojskowe.

Jak się dowiadujemy z rozporządzenia Komisarza Rządu na m. Wilno Komisariaty policji państwowej przystąpiły do prac przygotowawczych dla zebrań i raportów kontrolnych w formie opracowania list ewidencyjnych.

Obecne zebrania kontrolne nie stanowią żadnego zarządzenia nadzwyczajnego, — a zgodnie z pismem muszą być przeprowadzone w celu ostatecznego ustalenia ewidencji rezerwy wojskowych.

— (x) W sprawie użytkowania telefonów prywatnych przez publiczność. Organa służby technicznej telegrafów i telefonów w Wilnie otrzymały polecenie poddania rewizji sprawy, co do podziału abonentów telefonicznych na poszczególne kategorie abonamentu, wobec stwierdzenia wdość częstych wypadków korzystania z aparatów umieszczonych w poszczególnych sklepach także i przez publiczność; aparaty w sklepach będą przeniesione pod względem wysokości opłaty do kategorii abonamentu publicznego.

Jak wiadomo abonament telefoniczny ma obecnie trzy kategorie, a mianowicie 1) do użytku prywatnego, 2) zbiorowego i 3) publicznego.

KADEMICKA

— Uroczysta inauguracja roku akademickiego w Uniwersytecie Stefana Batorego odbędzie się w poniedziałek, dnia 11-go października. Na program uroczystości złożą się: nabożeństwo w kościele św. Jana o godz. 10-jej rano, inauguracja w Auli Kolumbowej Uniwersytetu o godz. 11-jej, a mianowicie 1) sprawozdanie J. M. Rektora Zdzichowskiego za rok akademicki 1925/26 (odczyta dziekan dr. Jan Oko), 2) przemówienie inauguracyjne J. M. Rektora Zdzichowskiego, 3) wykład inauguracyjny na temat: „Pesymizm jako czynnik twórczy” wygłosi J. M. Rektor dr. Marjan Zdzichowski.

Wstęp do kościoła wolny, do Auli zaś tylko za zaproszeniami.

— Zebranie Stow. Ml. Akad. „Odrodzenia”. W niedzielę dnia 10 bm. o godz. 11 i pół (zaraz po mszy św. akademickiej) w lokalu „Odrodzenia” przy ul. Św. Jankowej nr. 12 m. 2 (wejście z podwórka uniwersyteckiego) odbędzie się pierwsze zebranie sprawozdawcze — porozumie-

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski — jest codziennie przepelniony na amerykańskiej komedji „Dzień bez kłamstwa”, na której publiczność bawi się wybornie. Niezwykły temat sztuki, cięty dowcip, humor, doskonałe wykonanie sprawiają, że sztuka przyjmowana jest huraganowemi oklaskami.

„Papa się żeni”. Wincenty Rapacki (syn) w bieżącym sezonie napisał krótkość, która po raz pierwszy ujrzała światła kłietki w maju r. b. w Teatrze Lenim w Warszawie. Tytuł krótkośći „Papa się żeni”. Krótkośćia ta, nader przychylnie przyjęła przez krytykę warszawską, we wtorek

Wykrycie tajnej fabryki papierosów.

W dniu 5 b. m. komisarz kontroli nych restauracji i jadłodajni, pobieskarbowej i członek lotnej brygady rąjący za 200 szt. po 4 zł., podczas przytymarj przyjął Rozalję Aluszyk gdy „Ferwory” koszącej 11 zł.

Okazało się również, że Aluszyk wyrabiała papierosy z tytoniu zagranicznego. Po przeprowadzonej rewizji Wilnie za prowadzenie tajnej fabryki papierosów.

Aluszyk, mając 14 o letnią praktykę za sobą wyrabiła u siebie w domu, przy ul. Popławskiej 21, papierosy o jakości „Ferwor”, które później sprzedawała do poszczególnych

Otwarcie nowego dworca w Stolpcach.

W związku z określeniem konwencji polsko-sowieckiej i ustaleniem bezpośredniej komunikacji kolejowej Dalekiego Wschodu z Zachodem Europy przez Polskę, Dyrekcja Wileńska Polskich Kolei Państwowych przystąpiła w roku bież. do budowy

na granicznej stacji Stolpce nowego dworca kolejowego odpowiadającego nowoczesnym wymaganiom i wzmożonemu wzrostowi ruchu tranzytowego. Poświęcenie i otwarcie dworca odbędzie się 10-go października rb.

Kto w poniedziałek powinien stawić się do komisji przemeldunkowej.

Do I Komisjarjatu, mieszkający ul. Kłacki Nr 4, 6 (Zydowska 5/7), 8, 10 (Zydowska 9) i 12 (Zydowska 11)

Do II Komisjarjatu, mieszkający ul. Nieświezkiej Nr 16 (r. Warszawska), Szkalpnernej Nr 24 (Nieświezka 18), 26 (Nieświezka 16b), 28, 30, 32, 28/36, 34, 36, 38, 40, Warszawskiej Nr 8, 5, 9 i 11, Siwiankowskiej Nr 19 (Warsz. 15), 21 (Warsz. 13) i 23.

W III Komisjarjacie — nie czynne

Do IV Komisjarjatu, mieszkający ul. Witkomeńskiej l. strona od 32 — 64 włącznie.

Do V Komisjarjatu, mieszkający ul. Smoleńskiej Nr 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 18, 20, 22, 24, 26, 28, Nowogrodzkiej Nr 28, 30, 32, 34, 36, Nowowolskiej Nr 2, 4.

W VI Komisjarjacie — biuro nie czynne.

RÓŻNE.

— (t) Choroba metropolity Dyonizego. Dowiadujemy się, że metropolita Kościół prawosławny w Polsce Dyonizy zachorował poważnie po powrocie z Wichi, gdzie był ostatnio na kuracji.

— Otwarcie wystawy obrazów. W niedzielę 10 bm. o godz. 12 w pol. otwaria zostanie w sali „Klubu Inteligencji Pracującej” przy ul. Mickiewicza 17. Wystawa obrazów krakowskich artystów-malarzy. Wystawa ta z cyklu wystaw okrężnych przedstawia się bardzo interesująco zarówno ze względu na udział najwybitniejszych artystów szkoły krakowskiej oraz dzięki doborowi najlepszych prac, z posród których wyróżniają się dzieła: Akcentowicza, Fałala, Filipkiewicza, Kossaka, Hoffmanna, Mroczkowskiego, Pinkasa, Wyczółkowskiego, Żurawskiego i wielu innych artystów krakowskich. Wystawa otwarta będzie przez 2 tygodnie codziennie od 10 rano do 7 wieczorem.

— Wyjaśnienie. W związku z notatką w Nr 231 z dn. 3 X rb. poczynnego pisma Pańskiego pod tytułem: «Związek Ochotników 1918—20 roku», Zarząd Związku Podoficerów rezerwy WP. województwa wileńskiego, uprzejmie prosi o umieszczenie poniższego wyjaśnienia:

„Były prezes Związku p. S. Rzewuski na walnym zebraniu członków w dniu 22 września rb., ponownie został wybrany do Zarządu jednogłośnie, lecz z powodu braku czasu na wejście do Zarządu zgody nie wyraził, natomiast przyjął prezostwo sądu honorowego a w miarę możliwości przyjmuje czynny udział i w innych pracach związkowych. Zarząd jest upoważniony zaznaczyć, iż wzmianka o wystąpieniu p. S. Rzewuskiego ze Związku została umieszczoną bez jego wiedzy”.

— Pierwszy Powszechny Zjazd Ewangelików w niepodległej Rzeczypospolitej. Dając szlakiem wiekowej tradycji ewangelików Rzeczypospolitej Polskiej, Wileński Synod Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, istniejący nieprzerwanie od 1563 r., zwołuje na 9—11 listopada b. r. do Wilna, prastarej stolicy polskiego ruchu reformacyjnego I-szy powszechny zjazd Kościołów i Zborów Ewangelickich Augsburgskich, Helweckich i Unijnych w Rzeczypospolitej Polskiej. Myślą przewodnią Zjazdu jest stworzenie wspólnoty w krzewieniu Ewangelji Chrystusowej

— (x) Napad rabunkowy. W dniu 5 b. m. w godzinach popołudniowych dwóch uzbrojonych w karabiny bandytów napadło na drożce, wiodącej do Bortel, w odległości 3—4 km. od Oran, na przejeżdżających furmanki trzech kupców żydów.

Po sterowaniu i grabieniu swych ofiar bandyci zbiegli w niewiadomym kierunku.

Miejscowa policja zarządziła za bandytami natychmiastowy posąg.

— (x) Za nielegalne przekroczenie granicy. W rejonie Radziśkiej organa straży pogranicznej przytymarj niejaka Staniakiewiczówna, w czasie gdy ostatnia przekroczyła nielegalnie granicę z Litwy do Polski.

Przyjmuję dzieci od 1.4—6

do wspólnych zajęć i zabaw (g. 10—1-sza), pod kierunkiem umiętej wychowawczyni. Porozumieć się można codz. od g. 3—5 W. Lutostawskiej, ul. Jagiellońska 7 m. 2

Przyjmuję dzieci od 1.4—6

do wspólnych zajęć i zabaw (g. 10—1-sza), pod kierunkiem umiętej wychowawczyni. Porozumieć się można codz. od g. 3—5 W. Lutostawskiej, ul. Jagiellońska 7 m. 2

Perlmuttera Ultramarina

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wazna i celów malarskich. Odnaczona na wystawach w Brukseli i Modjanoje złotymi medalami.

Wszędzie do nabycia.

Z sądów.

Sprawa kpt. B. Zagrajskiego o zastrzelenie szofera.

Swego czasu cała prasa polska podająca wiadomości o tem, że na stacji Nowojelna oficer wojskowego instytutu geograficznego kpt. B. Zagrajski wystrzelił z rewolweru...

Oskarżony kpt. Zagrajski na mocy rozporządzenia m. spr. wojsk. zwolniony został z więzienia wobec czego zarządzono było natychmiastowe zbadanie świadków...

29 czerwca r. h. kpt. Zagrajski przyjechał do Zdzięcioł kołami z furmanem szar. Szablukiem, gdzie położył swoje pakunki do stojącego na rynku autobusu.

Przyjeżdżając zaczął szukać szofera autobusu. Kiedy wskazywano na osobnika wychodzącego właśnie z gmachu stacyjnego oskarżony podszedł do niego i dał rozkaz furmanowi...

Wobec sprzeczności zeznań poszczególnych świadków przewodniczący zarządził konfrontację, przypominając świadkom odpowiedzialność za składanie fałszywych zeznań.

Trzeba zaznaczyć, że do leżącego jeszcze na ziemi szofera miał się odezwać oskarżony w sposób następujący: „leż spokojnie, będziesz zdrow ale będziesz wiedział jak nie...

W drugim dniu rozpraw sąd przystąpił do wysłuchania stron.

Przedsiębiorca oskarżony mjr. dr. Dziadosz prosi o zupełne niewinienie. Zdaniem obrońcy, oskarżony nie mógł postąpić inaczej, bowiem musiał bronić zagrożonego honoru munduru.

Oskarżony kpt. Zagrajski skazany zostaje na rok twierdzy, przyczem zaliczony mu zostaje areszt prewencyjny.

Prokurator wnosí o zastosowanie aresztu. Obrona sprzeciwia się temu uznając, że oskarżony jako oficer zawodowy nie będzie się starał uciec.

Prokurator wnosi o zastosowanie aresztu. Obrona sprzeciwia się temu uznając, że oskarżony jako oficer zawodowy nie będzie się starał uciec.

Prokurator wnosi o zastosowanie aresztu. Obrona sprzeciwia się temu uznając, że oskarżony jako oficer zawodowy nie będzie się starał uciec.

Prokurator wnosi o zastosowanie aresztu. Obrona sprzeciwia się temu uznając, że oskarżony jako oficer zawodowy nie będzie się starał uciec.

Prokurator wnosi o zastosowanie aresztu. Obrona sprzeciwia się temu uznając, że oskarżony jako oficer zawodowy nie będzie się starał uciec.

Prokurator wnosi o zastosowanie aresztu. Obrona sprzeciwia się temu uznając, że oskarżony jako oficer zawodowy nie będzie się starał uciec.

Prokurator wnosi o zastosowanie aresztu. Obrona sprzeciwia się temu uznając, że oskarżony jako oficer zawodowy nie będzie się starał uciec.

Prokurator wnosi o zastosowanie aresztu. Obrona sprzeciwia się temu uznając, że oskarżony jako oficer zawodowy nie będzie się starał uciec.

Prokurator wnosi o zastosowanie aresztu. Obrona sprzeciwia się temu uznając, że oskarżony jako oficer zawodowy nie będzie się starał uciec.

Prokurator wnosi o zastosowanie aresztu. Obrona sprzeciwia się temu uznając, że oskarżony jako oficer zawodowy nie będzie się starał uciec.

Prokurator wnosi o zastosowanie aresztu. Obrona sprzeciwia się temu uznając, że oskarżony jako oficer zawodowy nie będzie się starał uciec.

Prokurator wnosi o zastosowanie aresztu. Obrona sprzeciwia się temu uznając, że oskarżony jako oficer zawodowy nie będzie się starał uciec.

Prokurator wnosi o zastosowanie aresztu. Obrona sprzeciwia się temu uznając, że oskarżony jako oficer zawodowy nie będzie się starał uciec.

Prokurator wnosi o zastosowanie aresztu. Obrona sprzeciwia się temu uznając, że oskarżony jako oficer zawodowy nie będzie się starał uciec.

Miejski Kinematograf KULTURALNO-OSWIATOWY SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

KASA CZYNNĄ: w niedzielę i święta od godz. 2-jej, m. 30, w powszednie dni od godz. 3 m. 30, POZYTEK SEANSÓW: w niedzielę i święta od godz. 3-iej, w powszednie dni od godz. 4-iej. Ostatni seans o godz. 10-iej wiecz.

Kino-Teatr „Helios“ ul. Wileńska 38.

„CZAR WALCA“ Najmilszy film świata w 10 akt. na te znanej operetki Straussa.

Reklama dobrze pomyślana polega między innymi, na odpowiednim wyborze wydawnictw w których się ją wprowadza.

Łowiecki Nr. „Słowa“

stanowi pierwszorzędną okazję reklamową dla firm ze względu na czas wyjścia ukazuje się 10-go października

a więc w czasie największego sezonu ogłoszeniowego. Rozpowszechnienie jako numer pierwszy w swoim rodzaju ma zapewnioną poczytność.

Rolnicy! Kartofle którzy mają na sprzedaż Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemia ul. Zawalska Nr 1, tel. 1-47.

K. DĄBROWSKA Wilno, Niemiecka 3 m. 6. SPRZEDAŻ, wypożyczenie, kupno, zamiana fortepianów, pianin, fisharmonji.

RADIO NA RATY! Odbiorniki kompletne - części składowe. „Elektrit“ Wilno, Wileńska 24.

Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości m. Wilna. Wzywa WŁAŚCICIELI DOMÓW na nadzwyczajne walne zebranie na dzień 9 października r. b. o godz. 6-jej wieczorem w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Zawalskiej 1, m. 2.

„HONOR i OJCZYZNA“ dramat w 8 akt. NAD PROGRAM: 1) „Kongres Eucharystyczny w Chicago i Manifestacja Kościuszkowska w Chicago“ w 1 akcie. 2) „Dodo na polowaniu“, komedja w 2 akt. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczańskiego.

DARMO PORTRET OPRAWIONY w ramie wartości 30 złotych rozmiar 35x45 może otrzymać każdy. Bliższe szczegóły po nadaniem adresu i znaczku poczt. za 16 gr. Adr. Warszawa, Plac Napoleona. Skrz. poczt. Nr 627.

„Wileńska Pomoc Szkolna“ Wilno, ul. Wielka 66, Tel. 941. Poleca: Szkło i porcelanę apteczną. Szkło perfumeryjne. Wagi osobowe, apteczne i analityczne. Ceny i kosztorys najniższe na żądanie.

Ogłoszenia do No Łowieckiego „Słowa“ który ukazuje się w dniu 10 października r. b. przyjmuje na warunkach jak zwykle bardzo dogodnych

Biuo Reklamowe STEFANA GRABOWSKIEGO w Wilnie GARBARSKA 1, tel. 82, Biuro czynne od godz. 10-4 pp.

Egzamin kwalifikacyjny DLA ABSOLWENTEK Seminarjum Gospodarczego w Krakowie z roku 1924 i 1925, odbędzie się w Krakowie w kwietniu 1927 r.

Obwieszczenia. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Franciszek Legiecki, w m. Wilnie przy ul. Wileńskiej Nr 28, m. 5 zamieszkały...

KOBIETA LEKARZ Dr Janina Piotrowicz-Jurczenkowa ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Przyjmuje od 4-6 pop. Zarządca 5 m. 2. W.Z.P. Nr 38.

UWAGA! Majątki, kamienie, domy i wiele innych interesów dochodowych na Pomorzu...

Wi Smalowska Akuszka w Wilnie, ul. Mickiewicza 46 m. 6 W.Z.P. Nr 63

Dr. G. Wolfson Choroby zębów, chirurgiczne, stomatologiczne i skórne, ul. Wileńska, 7.

Dr. Cz. Koneczny Choroby zębów, chirurgiczne, stomatologiczne i skórne, ul. Wileńska, 7.

Do wynajęcia Działki przy ul. Wileńskiej 13, w dozwolonej miejscowości. Cena 12-3 pp, 6-8 w.

LISTY Z WANDEI.

Dzisiaj upał. Atlantyk zaskwierkował i przestał wysyłać swe chłodne fale powietrzne na brzeg. Natomiast z łądu od piaszczystych rozpalonych do białości...

ciągle są same te małe pracownice te bachory indywidualistycznej rasy. Poza tem są to prawdziwe dzieci szczęścia. Tak jak w Ameryce o drugi obywatel posiada samochód...

tyśdzień młodzieńców poczytało sobie później radykalne broszureczki, ale jeszcze lepiej pchnął te parę tysięcy in plus diatwy do Gdyni i Tatr: Do tych wielkich „fabryk energii“ i zdrowia, których nie zastąpi żaden mur szkolny.

„Chateau de Pierre Levée“. (Główna Kwatery Armji Wanderskiej od r. 1793 do r. 1806). O 4 kilometry drogi od Sables lezy słynna „Kwatera Główna“ powstańców wandejskich z lat 1793-1806 le Chateau de Pierre Levée.

bronzowe szkatułki, w ołbrzymio-ron-dowych kapeluszach. To parobcy... (Ot chciało się zawołać: „dobry wieczór Hauryk!“).

Jest już zmierzch i trzeba wracać. Przechodzę przez jakąś osadzinę o paru set domkach i tu i owdzie za-błąkanej, rodzinie przed przyźbą. Po-środku małego „Forum Romanum“ t. j. placu, gdzie się politykują, radzą i kłócą byli obywatele Rzymu...